

To Co Zostało

Andrzej Zaucha

Kto zabrał nam, jaki wiatr, jaki zmierzch nam skradł
Pierwsze latawce, nasz grzech, nasz maj?

Czy jeszcze gdzieś obok nas świeci się ten brzeg
Nasze królestwo, nasz ląd sprzed lat?

Już odpłynęły stąd okręty pełne snów
Dogasa wino w szkle, szarada

Czy nagle zbrakło nam wiary
Czy tylko zabrakło tchu?
Wiatru szept późną nocą
Niesie nam echo wiosen

Gdzie astronomia tamtych lat?
Czas zamknął wszystkie bramy cudzych sadów
Czy kiedyś nam wybaczy świat
Kieszenie pełne jabłek i niesłychany blask?

Zamierzchły ląd, kilka drzew, parę wron i wiatr
Nasze królestwo bez kłamstw i prawd

Zagubił się w bladym tle czterech ścian ten brzeg
Nasze królestwo, nasz ląd sprzed lat

Choć kwitną jak co rok ogrody wokół nas
I pełne wrzawy są podwórka

Czy nagle zbrakło nam wiary
Czy tylko zabrakło tchu?
Wiatru szept późną nocą
Niesie nam echo wiosen

Kto zabrał nam, jaki dzień, jaki zmierzch nam skradł
Pierwsze latawce, nasz grzech, nasz maj?